

PETYCJA BRANŻY SAL ZABAW I CENTRÓW ROZRYWKI W SPRAWIE CICHEGO LOCKDOWNU ORAZ ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 9 PAŹDZIERNIKA 2020 R. I ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2020 R. W SPRAWIE USTANOWIENIA OKREŚLONYCH OGRANICZEŃ, NAKAZÓW I ZAKAZÓW W ZWIĄZKU Z WYSTĄPIENIEM STANU EPIDEMII

Szanowni Państwo,

w imieniu branży rozrywkowej i rekreacyjno- rozrywkowej, zajmującej się prowadzeniem sal zabaw i centrów rozrywki dla dzieci w wieku 0-12 lat, na terenie całego kraju, składamy petycję o zniesienie ograniczeń dotyczących naszej działalności w strefie żółtej i czerwonej, wołając o pomoc i zauważenie naszych problemów, a także o wsparcie finansowe branży, która odnotowała jedno z największych spadków przychodów w historii. Zwracamy się z dramatycznym apelem o zastanowienie się nad rozwiązaniami, które umożliwiłyby przetrwanie tysiącom firm i dziesiątkom tysięcy osób zatrudnionych w tym sektorze gospodarki.

Współczesne sale zabaw, to nie tylko place zabaw pod dachem. Poza klasycznymi strefami zabawy, dającymi możliwość odreagowania i spożytkowania nadmiaru energii, spełniamy także szereg dodatkowych funkcji. Prowadzimy nierzadko działalność opiekuńczą, odciążającą system, zajęcia terapeutyczne, edukacyjne, ruchowe, artystyczne, taneczne, językowe, plastyczne, warsztaty, półkolonie, i wiele innych, zaś istotną częścią naszej działalności są imprezy okolicznościowe. Sale zabaw, to nie tylko miejsce beztrudnej zabawy, ale też wytchnienie dla rodziców, oraz przede wszystkim miejsce integracji rodzin i kształtowania umiejętności społecznych, przestrzeń do bezpiecznej zabawy w okresie chłodu i brzydkiej pogody.

Według danych GUS w kraju oraz przeprowadzonych badań własnych, wśród ankietowanych właścicieli, stwierdzamy, iż występuje ok. 11 tysięcy podmiotów prowadzących wewnętrzne place zabaw. Zatrudnionych jest ok. 55 000 osób, w tym duża część na umowy cywilno- prawne. Z naszej ankiety, wypełnionej przez tychże właścicieli, wynika, iż po lockdownie wprowadzonym w połowie marca 2020 r., a następnie "odmrożeniu" naszej branży 6 czerwca b.r. **aż 79% firm nadal ponosi straty, a 19% firm zarabia tylko na koszty prowadzenia swojej działalności.**

Zatrważające dane dotyczą także w przyszłości. **Aż 61% firm z tej branż upadnie jeszcze w tym roku! Z tego 15% jeszcze w tym miesiącu, a 10% w kolejnym!** Wiele firm już zniknęło z rynku. Nie ma dnia, aby kolejne 2-3 firmy nie publikowały ofert o sprzedaży sali/sprzętu. **W styczniu 2021 r. nie będzie już istniało 3 z 4 dziś funkcjonujących sal zabaw!** Kosztowne wyposażenie sprzedawane jest za ułamek jej wartości, ale i tak brakuje na nie chętnych. Branża zostanie przejęta przez obcy kapitał.

Wraz z ponownym otwarciem sektora 6 czerwca 2020 r. sytuacja branży nie uległa poprawie. Okres letni dla większości lokali zawsze był trudny. Strach i przekaz, aby zostać w domu, negatywnie odbiły się na wysokości przychodów. **W czerwcu klienci powrócili do branży na poziomie 6%.** Zablokowane były wyjścia grupowe z przedszkoli i większość półkolonii, strach zniechęcał do korzystania z warsztatów i przyjęć urodzinowych.

Próg wejścia do tego biznesu jest wysoki, i zaczyna się od 100 tys. zł na każde 100 m² powierzchni. Sale zabaw są lokalami wielkopowierzchniowymi, o metrażu najczęściej między 200 a 800 m². **89% firm wynajmuje lokale w których prowadzi działalność.** Konieczność

płacenia czynszów przez ubiegłe miesiące doprowadziła branżę na skraj upadłości. Oprócz tego, należy zdawać sobie sprawę, iż nawet w przypadku zamknięcia działalności, przedsiębiorcy zostaną z wielotysięcznymi zobowiązaniami w postaci kredytów i leasingów, umów najmu. Z ankiety wynika, że tylko 21% firm nie posiada zobowiązań finansowych. 34% firm ma kredyty i/lub leasingi na kwotę niższą niż 50 tys., **29% firm ma zobowiązania finansowe na ponad 100 tys. zł!** Z tego 2% firm ma do spłacenia ponad 500 tys., a kolejne 2% ponad milion złotych! 3/4 firm to interesy rodzinne i jedyne źródło utrzymania ich właścicieli.

Tarcza antykryzysowa, a sale zabaw

Po marcowym lockdownie wiele firm nie uzyskało odpowiedniej pomocy ze strony państwa. Warunki uzyskania wsparcia były tak sformułowane, że otrzymały je zwykle te same firmy. **Wiele firm, zwłaszcza powstałe po 1 czerwca 2019 r., nie miały możliwości ubiegania się o wsparcie.** W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się firmy, które otworzyły lub planowały otwarcie lokali na 1 kwartał 2020 r. **Firmom takim odebrano możliwość ubiegania się niemal o wszystkie formy wsparcia. 48% lokali po 6 czerwca znalazło się w czerwonej strefie, w tym czasie aż 49% z nich została zmuszona do ponownego zamknięcia.**

Ponadto:

- 44% nie otrzymało świadczenia postojowego, a 18% firm otrzymało je tylko za część okresu strat.
- 55% nie otrzymało dofinansowania do wynagrodzeń pracowników, kolejne 21% otrzymało je tylko na niektórych pracowników, lub tylko przez część okresu strat.
- 26% firm nie otrzymało pożyczki z PUP.
- Do finansowanie części kosztów dla samozatrudnionych otrzymało jedynie 23% firm.
- Pożyczkę na kapitał obrotowy otrzymało dotąd 7% firm. Większość nie może się o nią ubiegać, ze względu np. na zbyt krótki staż.

Wiele przyjętych obostrzeń została na nas nałożona na wyrost, bez znajomości specyfiki naszej branży. Przeważająca większość firm, zainwestowała w najnowocześniejsze metody dezynfekcji pomieszczeń, niespotykane w żadnych innych losowo wybranych miejscach publicznych. Bardzo rygorystycznie podchodzimy do kwestii bezpieczeństwa naszych gości. Dlatego nasi klienci nam ufają i chcą do nas wracać. Co ważne, nie zanotowano dotąd żadnego przypadku zakażenia na terenie sali zabaw. Zaś aktywność fizyczna, jaką podejmują w naszych lokalach dzieci, korzystnie wpływa na stan ich odporności.

Apelujemy zatem o natychmiastowe podjęcie działań zmierzających do poprawy sytuacji w naszej branży. Z powodu działań rządowych, zostaliśmy odcięci od przychodów, pozbawieni nadziei na poprawę sytuacji i możliwości planowania przyszłości.

Czego oczekujemy:

- zmiany kryteriów przyznawania pomocy w formie dotacji, pożyczek, a także rozszerzenie jej na firmy krótko działające na rynku tj. rok lub krócej,
- zamrożenia rat leasingów i kredytów
- zamrożenia czynszów
- umożliwienie prowadzenia działalności i organizacji małych imprez zamkniętych w czerwonej strefie (dla dzieci z tych samych grup przedszkolnych lub szkół, czy osób ze sobą spokrewnionych, które stykają się ze sobą na co dzień)

- **zwiększenie ilości osób mogących przebywać w sali** (1 osoba na 4 m², jak ma to np. miejsce w obiektach sakralnych)
- **zwolnień z ZUS** (również dla firm krótko istniejących na rynku)
- **potraktowania naszej branży na równych zasadach z branżą turystyczną i transportową**
- **nie dublowania pomocy dla tych samych firm, a wsparcie tych, które jej dotąd nie otrzymały**
- **wyodrębnienia osobnego kodu PKD dla sal zabaw, oraz jasne określanie naszej sytuacji w przepisach**, nie pozostawiające miejsca na dowolność w interpretacjach przez urzędników. W szczególności zaprzestanie traktowania nas na równi z parkami rozrywki i parkami rekreacyjnymi, którymi nie jesteśmy.
- **Objęcie nas systemem bonów**, podobnie jak miało to miejsce w przypadku branży turystycznej.

Jesteśmy przeciwni wyniszczeniu czysto polskiej gałęzi gospodarki, która znakomicie rozwijała się do marca b.r. Oczekujemy zaprzestania bierności strony rządzącej i łamania naszych wolności gwarantowanych przez Konstytucję RP. **Brak podjęcia dialogu, w terminie do 3 dni roboczych od otrzymania niniejszej decyzji, zaowocuje podjęciem przez nas akcji protestacyjnej, wszytkimi dostępnymi metodami.**